
Mapa polskich badań antropologiczno literackich¹

Maciej Wróblewski

TEKSTY DRUGIE 2023, NR 3, S. 311–316

DOI: 10.18318/td.2023.3.19 | ORCID: 0000-0002-6386-7168

Polskie badania antropologiczno literackie ujęte z perspektywy instytucjonalnej, a nie merytorycznej – oraz z pominięciem aktywności naukowej poszczególnych osób – układają się w mapę² obejmującą następujące miasta uniwersyteckie: Lublin, Rzeszów, Kraków, Opole, Warszawę, Poznań, Toruń, Szczecin i Białystok. W ciągu ponad trzydziestu lat pojawiały się tam i znikwały jednostki naukowe (zakłady, katedry), mające w swojej

Maciej Wróblewski

– prof. dr hab.,
kierownik Katedry
Antropologii
Literatury i Nowych
Mediów oraz
Pracowni Badań
Kultury i Literatury
Dziecięco-
-Młodzieżowej UMK.
Ostatnio opublikował
książkę „...a małe
dzieci do ognia
wrzucali”: *Antologia
wypracowań
szkolnych (1945-1946)
na temat II wojny
światowej* (2021).
Kontakt:
matej@umk.pl.

-
- 1 Szkic nie powstałby, gdyby nie pomoc następujących osób, które zaangażowały się w przekazywanie informacji na temat swoich jednostek uniwersyteckich: prof. Anny Łebkowskiej, prof. Jerzego Madejskiego, prof. Katarzyny Smyk, prof. Dariusza Śnieżki, prof. Katarzyny Wądołny-Tatar, prof. Andrzeja Tyszczyka, prof. Sabiny Brzozowskiej-Dybizbańskiej, prof. Arkadiusza Lubonia, prof. Elżbiety Konończuk. Niniejszym bardzo dziękuję wszystkim wymienionym.
 - 2 Mapę rozumiem w sposób zbliżony do tego, co na jej temat pisał Yi-Fu Tuan, który związał ją z ludzkim doświadczeniem i potrzebą nadawania znaczenia (porządku) przestrzeni postrzeganej zmysłami. Nie ma ona zatem formy stałej, lecz podlega mniej lub bardziej widocznym zmianom wraz z upływającym czasem. Zob. Y.F. Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, przeł. A. Morawińska, PIW, Warszawa 1987.

nazwie komponent „antropologia literatury”. Najstarszą z nich jest funkcjonujący na Uniwersytecie w Białymstoku Zakład Teorii i Antropologii Literatury (1990), obecnie Pracownia Teorii i Antropologii Literatury.

Znamienne wydaje się, że w zakładach i katedrach, w których prowadzono badania teoretycznoliterackie, najczęściej poszerzano nazwę o element antropologicznoliteracki. Działo się tak pod koniec lat dziewięćdziesiątych i w pierwszej dekadzie nowego milenium. W pewnym sensie ten ruch to efekt mody na refleksję literaturoznawczą wykorzystującą narzędzia antropologii kulturowej i kulturoznawstwa, ale także zapewne zmęczenia części środowiska humanistów teorią literatury rozumianą w sposób tradycyjny. Pisała o tym, choć z perspektywy wyłącznie naukowej, Anna Burzyńska:

Niechęć wobec teorii to oczywiście zjawisko znane skądinąd i właściwie nigdy nie da się do końca określić jego przyczyn. Opór ów jest bowiem spowodowany zarówno przez skłonność do tworzenia Jednej Wielkiej Teorii pretendującej do objęcia całości literackich zjawisk i doświadczeń (okoliczność, która bezpośrednio wpłynęła na poststrukturalizm), jak i przez wielość różnych, trudnych do ogarnięcia koncepcji teoretycznych (stan charakterystyczny dla czasów obecnych). [...] Tak czy inaczej teoria, a zwłaszcza teoria literatury, to dyscyplina kontrowersyjna i, całkiem odwrotnie niż nobliwa historia, na ogół nieciesząca się zbytnią sympatią³.

Mariaż antropologii literatury i teorii literatury nie stanowi na gruncie polskim wyjątku. Mamy z nim do czynienia w przypadku Katedry Teorii i Antropologii Literatury Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, Zakładu Teorii i Antropologii Literatury Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego, Katedry Teorii i Antropologii Literatury Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Katedry Historii Literatury, Komparatystyki i Antropologii Literackiej Uniwersytetu Opolskiego (obecnie już nie istnieje) oraz Zakładu Teorii i Antropologii Literatury na UMCS (w roku 2019 wrócono do nazwy pierwotnej – Zakład Teorii Literatury). Zakład Teorii i Antropologii Literatury na Uniwersytecie Szczecińskim istniał od 2005 do 2019 roku. Zmiana nazwy podyktowana była przekonaniem – jak wynika z przywołanej przez Jerzego Madejskiego opinii Erazma Kuźmy – o postępującej marginalizacji filologii narodowej i koniecznością uwzględnienia w pracy naukowej oraz

3 A. Burzyńska, *Czy teoria literatury jeszcze istnieje?*, „Teksty Drugie” 2006, nr 1-2, s. 41-42.

dydaktycznej innych niż tylko literatura tekstów kultury⁴. Nieco odmiennie sprawa przedstawia się z Zakładem Antropologii Literatury i Edukacji Polonistycznej funkcjonującym w latach 2008–2018 na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Antropologia literatury uznana została za dziedzinę, w której sytuują się badania z zakresu *song studies* oraz *childhood studies* prowadzone przez pracowników tej jednostki. Obecnie na toruńskim uniwersytecie funkcjonuje Katedra Antropologii Literatury i Nowych Mediów. Inaczej wyglądało to na Uniwersytecie w Opolu. Nieistniejąca już Katedra Historii Literatury, Komparatystyki i Antropologii Literackiej powstała, jak wynika z wypowiedzi Sabiny Brzozowskiej-Dybizbańskiej, z inspiracji badaniami Magdaleny Popiel (Uniwersytet Jagielloński), systematycznie rozwijającej refleksję antropologiczno-literacką nad literaturą Młodej Polski.

Poza Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz uniwersytetami w Opolu i Szczecinie we wszystkich pozostałych ośrodkach nadal w strukturze wydziałów funkcjonują pracownie, zakłady i katedry, w których utrzymano w nazwie antropologię literatury. Taka czy inna akademicka etykieta oczywiście niczego nie przesądza w zakresie prowadzonych badań, gdyż te najczęściej są związane z konkretnymi osobami, rzadziej zaś z zespołami. Na tym tle wyróżnia się Katedra Antropologii Literatury i Badań Kulturowych Uniwersytetu Jagiellońskiego, której członkowie brali i wciąż biorą udział w pracach nad kulturową teorią literatury⁵. Długoletnim kierownikiem (2000–2022) tej jednostki był Ryszard Nycz. Innym świadectwem deklarowanych wspólnotowych przedsięwzięć jest swoiste antropologiczno-literackie „credo” umieszczone na internetowej stronie Zakładu Antropologii Literatury Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu:

Antropologia literatury oznacza dla nas takie nastawienie badawcze, które każe traktować literaturę jako formę ludzkiego doświadczenia świata – nie tylko jako środek wyrazu, ale szerzej: jako formę uczestnictwa w życiu. Uwzględnienie takiego nastawienia oznacza zatem, że sięgając do psychologii, filozofii, socjologii, próbuje zrozumieć zróżnicowane ludzkie doświadczenie, podejmując przeto refleksję nad tym

4 Erazm Kuźma. *Słownik biografii i idei*, red. J. Madejski, Wydawnictwa Naukowe US, Szczecin 2016, s. 207–210.

5 *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, red. M.P. Markowski, R. Nycz, Universitas, Kraków 2006; *Kulturowa teoria literatury 2. Poetyki, problematyki, interpretacje*, red. T. Walas, R. Nycz, Universitas, Kraków 2012.

wszystkim, co z ludzkiego doświadczenia zostało w literaturze zapisane, a także nad tym, co literaturze przytrafia się w jednostkowym i społecznym odbiorze⁶.

Poza doświadczeniem jako kategorią stosowaną w badaniach literaturoznawczych zorientowanych kulturowo i antropologicznie we wskazanych jednostkach akademickich pojawiają się także kategorie inne, takie jak tożsamość, postpamięć czy medium. W Katedrze Teorii i Antropologii Literatury KUL włącza się również elementy analiz zorientowanych aksjologicznie, uwzględniających konteksty filozoficzne, kulturowe i teologiczne, co po części jest efektem wpływu badań Stefana Sawickiego, którego ostatnie prace zwrócone są w kierunku antropologii chrześcijańskiej. Ale zarazem w tym samym ośrodku, podobnie jak w Pracowni Antropologicznych Problemów Literatury Uniwersytetu Warszawskiego, prowadzi się badania nad postkolonializmem. Blisko tych obszarów mieści się również działalność naukowa członków Pracowni Teorii i Antropologii Literatury Uniwersytetu w Białymstoku, uwypuklających przede wszystkim kwestie związane z przestrzenią literacką w perspektywie antropologicznej (np. literackie reprezentacje doświadczenia przestrzeni geograficznej w kontekście biografii, autobiografii, tożsamości, pamięci). Natomiast aktywność naukowa pracowników Teorii i Antropologii Literatury Uniwersytetu Rzeszowskiego koncentruje się między innymi wokół różnych odmian dyskursu kresowego i problemów tożsamości w literaturze polskiej na świecie. Także i ta problematyka zachęca naukowców do sięgania po antropologiczno-literackie instrumentarium. W wypadku działalności naukowej uczonych z Katedry Teorii i Antropologii Literatury Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie pojawiają się wątki postpamięciowe i posthumanistyczne, dyskursy i praktyki nowej humanistyki stosowane w analizach twórczości dziecięcej i młodzieżowej.

Mapa zinstytucjonalizowanych badań antropologiczno-literackich w Polsce odznacza się dość dużą dynamiką i labilnością granic również dlatego, że szkoły wyższe ulegały w ciągu ostatnich trzydziestu lat licznym zmianom, które miały charakter organizacyjny. To może jedna z przyczyn pojawiania się i znikania w niektórych ośrodkach akademickich (Uniwersytet w Opolu i Szczecinie, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie) jednostek z szyldem antropologii literatury. Organizacyjne i administracyjne działania wokół tej dziedziny w pewnym stopniu potwierdzają także

6 Źródło: <http://spanek-zal.home.amu.edu.pl> (10.02.2023).

jej wielopostaciowość. O ile historia czy teoria literatury nie sprawia humanistom identyfikacyjnych kłopotów, o tyle antropologia literatury ma w Polsce wiele twarzy. Można stwierdzić, posługując się językiem Waltera Benjamina, że jak Paryż jest ona „w ciągłym ruchu”⁷. W wypadku nazw ulic, placów, skwerów, dzielnic „Miasta Światła” proces destrukcji i konstrukcji, zapominania i zapamiętywania był uzasadniany względami historycznymi i architektonicznymi. Niekiedy urbanistyczna nomenklatura, pozwalająca człowiekowi orientować się w przemierzanej przestrzeni, nosiła znaki wprost odsyłające do wyrazistych pól skojarzeniowych, jak w wypadku przywołanego przez Benjamina place du Maroc. Z instytucjonalnie utrwaloną antropologią literatury – przybierającą postać zakładu, pracowni czy katedry – tylko do pewnego stopnia jest podobnie; jak sądzę, etykieta „antropologia literatury” mogła mieć na przełomie tysiącleci czar humanistycznej awangardy i wywoływać asocjacje z dziedzinami zbliżonymi do „twardego” obszaru *science*, wszak w naukach biologicznych funkcjonuje antropologia. Akademyści poszerzali swoje pola badawcze, zaczęli regularnie stosować metodologie transdyscyplinarne, konstytuując tym samym antropologię literatury w strukturze organizacyjnej uczelni. Zarazem jednak pojawienie się jej w uniwersyteckiej nomenklaturze odzwierciedlało głębsze procesy tożsamościowe, którym po 1989 roku podlegała cała nauka o literaturze, w tym również jej część teoretyczna⁸. Można rozważyć, czy mariaż teorii literatury z antropologią literatury uobecniony w przeważającej części nazw katedr i zakładów jest znakiem pewnej mody, która przemienie, czy też stanowi świadectwo naukowej roztropności i jednak mocnego przywiązania polskich naukowców do tradycji. Tę kwestię pozostawiam otwartą.

7 „O Paryżu mówiło się jako o *ville qui remue* [miasto w ciągłym ruchu]. Jednakże nie mniej bogate w sensy od wewnętrznego życia planu miasta są pulsujące przemożną siłą nazwy ulic, placów czy teatrów, uporczywie trwające wbrew wszelkim przesunięciom topograficznym”; W. Benjamin, *Pasaże*, red. R. Teidemann, przeł. I. Kania, post. Z. Bauman, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005, s. 565.

8 A. Burzyńska, *Czy teoria literatury jeszcze istnieje?*

Abstract

Maciej Wróblewski

NICOLAUS COPERNICUS UNIVERSITY IN TORUŃ

Map of Polish Studies in the Anthropology of Literature

This sketch diachronically presents Polish university units (departments, institutes, laboratories) that include the anthropology of literature in their name.

Keywords

anthropology of literature, university, research team